

MERKEL ZADOWOLONA Z REZULTATÓW COP24 W KATOWICACH

Kanclerz Niemiec Angela Merkel z zadowoleniem przyjęła porozumienie osiągnięte na szczycie klimatycznym COP24 w Katowicach, opisując je jako oznakę współpracy międzynarodowej - poinformował w poniedziałek rzecznik niemieckiego rządu Steffen Seibert.

Rzecznik oświadczył, że strona niemiecka widzi w porozumieniu z Katowic "ważny sygnał do multilateralizmu". Oceniał też, że możliwe jest osiągnięcie "globalnego konsensusu" na rzecz ochrony klimatu. "Jest to szczególnie istotne dla państw, które są najbardziej dotknięte konsekwencjami zmiany klimatu" - podkreślił.

Seibert zapewnił jednocześnie, że Merkel cieszy się, iż szczyt COP24 zakończył się porozumieniem.

W trakcie sobotniej sesji plenarnej COP24 strony przyjęły dokument końcowy konferencji, tzw. Pakiet Katowicki, czyli "mapę drogową" realizacji Porozumienia paryskiego z 2015 roku, mającego na celu ograniczenie globalnego wzrostu temperatury. W niedzielę, 16 grudnia, krótko po północy, prezydent COP24 Michał Kurtyka zamknął szczyt klimatyczny ONZ w Katowicach.

COP24 rozpoczął się w niedzielę, 2 grudnia. Wzięło w nim udział blisko 200 przedstawicieli państw świata. Według władz Katowic w sumie, wraz z obserwatorami i dziennikarzami, w trwającym blisko dwa tygodnie szczycie uczestniczyło ponad 21,5 tys. osób.

W 2015 roku w Paryżu państwa zobowiązały się, że podejmą działania na rzecz zatrzymania globalnego ocieplenia na poziomie dwóch stopni Celsjusza - a w razie możliwości 1,5 stopnia Celsjusza - powyżej średniej temperatur przed rewolucji przemysłowej.

Porozumienie paryskie nie mówi o redukcji emisji CO2 jako jedynym sposobie przeciwdziałania zmianom klimatu. Wskazuje również na pochłanianie dwutlenku węgla przez żywe zasoby przyrodnicze, np. lasy. (PAP)